



Mirosław Jabłoński: Przejście do nowego klubu nigdy nie jest łatwe

data aktualizacji: 2019.12.12



Zgodnie z przewidywaniami, znany wszystkim kibicom żużla zawodnik - Mirosław Jabłoński, po 3 latach współpracy pożegnał się z klubem GTM Start Gniezno, by od nowego sezonu 2020 wystartować w barwach klubu Orzeł Łódź.

Wraz ze zmianą klubu, młodszy z braci Jabłońskich pozyskał także nowego sponsora głównego. Od teraz będzie nim firma Syngenta Polska. Warto zauważyć, że to pierwsza w Polsce firma z branży rolnej, która zdecydowała się na współpracę z zawodnikiem żużlowym. Syngenta jest jednym ze światowych liderów dostarczających rozwiązania dla rolnictwa. Obecna w 90 krajach na świecie, nie tylko oferuje innowacyjne środki ochrony roślin i nasiona, ale także zapewnia rolnikom profesjonalne wsparcie i doradztwo oraz angażuje się w promowanie rolnictwa zrównoważonego i ochronę środowiska. Dzięki swojemu kompleksowemu podejściu do procesu uprawy i do klienta, Syngenta jest jedną z czołowych firm agrochemicznych na polskim rynku. Teraz nadszedł czas, by oprócz wspierania polskich upraw, wspierać także najbardziej obiecujących zawodników na torach żużlowych.

- Żużel to dynamiczny, emocjonujący, a jednocześnie nieprzewidywalny sport. Wiemy, że to właśnie takich emocji szukają w wolnym czasie polscy rolnicy i dlatego - jako firma świadoma szerokich potrzeb swoich klientów, postanowiliśmy wesprzeć rozwój właśnie tej dyscypliny - opowiada Marek Łuczak, Prezes Syngenta Polska. - Wybraliśmy Mirosława Jabłońskiego, bo wierzymy, że za sprawą

zarówno jego talentu, ambicji, umiejętności jak i doświadczenia, ma przed sobą jeszcze wiele udanych startów i z pewnością wniesie pozytywną energię do drużyny Orła Łódź. Jednocześnie cieszymy się, że jeden z najbardziej rozpoznawalnych żużlowców w Polsce będzie twarzą naszych dwóch produktów - Turbo Pak oraz Maxim Power. Zarówno Syngenta Polska, jak i polscy rolnicy, będą teraz mocno trzymać kciuki i bacznie śledzić występy Mirosława Jabłońskiego w nadchodzącym sezonie.

Co o startach w nowym klubie i nowym sponsorze głównym sądzi sam zainteresowany? - Przejście do nowego klubu nigdy nie jest łatwe. To nie tylko nowa drużyna, ale także wysokie oczekiwania kibiców i chyba jeszcze większe oczekiwania wobec samego siebie - mówi Mirosław Jabłoński. - Cieszę się, że w tym momencie - tak ważnym dla każdego zawodnika - mam za sobą wsparcie tak silnego partnera jakim jest Syngenta Polska. Pozwoli to na przygotowanie się do sezonu jak nigdy dotąd.

Warto przypomnieć, że syn Mirosława Jabłońskiego - Mateusz Jabłoński, choć skończył dopiero 13 lat, twardo idzie w ślady ojca i wujka i jest już na najlepszej drodze, by wkrótce dogonić, a może nawet przegonić obu panów. Choć ojciec opuścił właśnie Car Gwarant Start Gniezno, jest duża szansa, że Mateusz zostanie w klubie, gdzie w minionym sezonie zdał licencję w klasie 250cc i już nie raz udowodnił, że drzemie w nim wielki potencjał. Czy uczeń, prześcignie swojego nauczyciela i ojca? Na pewno warto przyglądać się karierom obu zawodników.

źródło: inf. prasowa

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/66600-miroslaw-jablonski-przejscie-do-nowego-klubu-nigdy-nie-jest-latwe>